Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 109.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 15 Maja 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.		Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr		Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
	6	27 7.	59	+ 8.	5 3.	65	Wschodni	słaby	Pogoda	
11	2	7.	15	+18,	6 6	84	Wschodni	,,	,,	
	10	7.	32	+ 9.	7 3	58	Zachodni	.	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

(N) Ponieważ z powodu zmian politycznych, mało teraz do Freywaldau (w cyrkule Opawskim) przybywa gości, przeto można dostać tamże w każdym czasie mieszkań obszernych, wygodnych z obsługą tudzież żywność wszelkiego rodzaju po cenach zbyt umiarkowanych. W tym względzie odznacza się szczególniéj tak zwany *wielki dom* N. 17 którego właściciel polecając się względom łaskawéj publiczności uprasza zarazem, aby wszelkie zawiadomienia lub rozkazy w listach nie frankowanych przesyłane mu były.

Krakowsko-Górno-Szlązka Koléj żelazna.



Z dniem 15go Maja r. b. zaprowadzony będzie na naszéj Kolei następujący rozkład codziennéj jazdy:

I. *a)* Odjazd z Krakowa o god. 10 min. 15 przed poł. Przyjazd do Mysłowic o godzinie 1 min. 8 po południu.

b) Odjazd z Krakowa o god. 4 min. 15 po połud. Przyjazd do Mysłowic o godz. 7 min. 23 po połud.

II. *a)* Odjazd z Mysłowic o godz. 6 min. 15 przed południem. Przyjazd do Krakowa o godz. 9 min. 17 przed południem.

b) Odjazd z Mysłowic o godz. 3 min. 15 po południu. Przyjazd do Krakowa o godz. 5 min. 47 po południu.

(3r.) **Dyrektorium.**

AUSTRYA.

Wiedeń 8 Maja. — W klubach grzmiące podnoszą się głosy przeciw arcy-xięciu Ludwikowi, któren lubo urzędownie ustąpił od kierónku spraw publicznych, ciągle tu przebywa i stanowczy wpływ wywiera na wewnętrzne interesa, czego niezaprzeczone posiadają dowody. Zamierzono usilnie prosić J. C. K. Mości, o usunięcie arcy-xięcia Ludwika, gdyż inaczéj żadne odpowiedzialne ministerstwo nie jest podobném; w razie zaś oporu stronnictwo liberalne stanowczo postanowiło użyć siły przeciw temu, w najwyższym stopniu niepopularnemu xięciu, i zmusić go do opuszczenia stolicy. Postępy prusaków w Szleswigu i Jutlandyi, zawstydzające są dla austryackich wojsk we Włoszech, które w prawdzie żadnéj stanowczéj nie poniosły klęski, żadnym jednak zwycięztwem szczycić się nie mogą, a nieczynność tychże przypisać należy słabości sił. Nie trzeba jednak zapominać różnicy, iż prusacy w przyjaznym sprawie Niemiec działają kraju, gdy austryacy postępują po ziemi zawierającéj wulkan w swéj głębi. Gdyby jezuici, posiadający główne swoje siedziby w Tyrolu, Styryi, i Galicyi, usiłowali przez wzniesienie się moralne, i środkami pieniężnemi, pozyskać sympatyą na swoją korzyść w celach oporu, znaleźliby strasźliwą przeciw sobie reakcyą, którąby tylko stała się zupełną ich zagładą. Inne klasztory odmówiły przyjęcia do swych murów zniesionych zakonów, przez co jawnie odrzucając od siebie grzeszników, spodziéwają się swój byt ocalić. Czy im się to uda? Wątpiemy, gdyż za nadto wiele i silnych podnosi się głosów, aby przyszły sejm nie miał zająć się kwestyą klasztorów, a popularność lub niepopularność tegoż zależeć będzie od rozstrzygnienia w tym względzie. Polscy patryoci bardzo są czynnemi, tak tu, jak i w Frankfórcie. Małżonka austryackiego posła na sejm związkowy Hr. Colloredo, Wallsee, z domu Hr. Potocka, wszelkiemi sposobami stara się być swéj ojczyźnie użyteczną, a jeżeli jéj małżonek obejmie kierónek zagranicznych spraw Austryi, to nie trzeba się dziwić, gdy usunięcie Hr. Fiquelmonta tak bardzo zajmowało Polaków; przez to bowiem polityka austryi może nieprzyjazny Rossyi objąć kierónek. Cesarz przedsięwziął w utrzymaniu swego dworu wielkie ograniczenia poczynić, gdyż lista cywilna sejmowi przedstawić się mająca, winna być bardzo umiarkowaną, aby przez to i inne klassy ludu do ustąpień nakłonić. Stajnia, licząca dotąd 300 koni, do 100 zmniejsza się, 200 zaś armii oddane zostaną; zarazem używanie dworskich ekwipażów przez urzędników nadwornych znosi się, która to zdrożność powszechne wzbudzała niezadowolenie. Wszystkie kuchnie nadworne, na jednę zamienione zostają, a mnóstwo sług dworskich na pensye przeniesieni zostaną. (G Wr.)

— *Dnia* 11 *Maja.* —

J. C. K. Mość powołać raczył na ministra handlu, rolnictwa, i przemysłu Antoniego Br. Dohlhoff, zaś na ministra robót publicznych, radzcę dworu Andrzeja Baumgartnera. (G. d. W.)

Utrzymują, że ministerstwo oświecenia, które obecnie Br. Sommaruga wraz z ministerstwem sprawiedliwości sprawuje, obejmie sławny członek czeskiego stronnictwa bibliotekarz Polacky z Pragi, którego list tyczący wyborów na parlament Niemiecki, tak wielkie wywarł wrażenie. (G. Wr.)

W Ę G R Y.

Peszt 7 *Maja.* — Wczoraj wieczór przybyły z placu boju z Włoch wachmistrz opowiadał zgromadzeniu radykalnemu, iż 50,000 francuzkich weteranów do Lombardyi wkroczyło, i tak wielką klęskę Feldmarszałkowi Radeckiemu zadali, iż jego wojsko zupełnie jest zniszczone. (będzie to zapewne klęska pod Weroną, niżéj umieszczona). Opowiadający dodał, iż Francuzów zamiarem jest pozyskać pozwolenie Węgierskiego rządu, by do Polski przez Węgry przejść mogli. Wiadomości te, potrzebujące potwierdzenia, w obecnym rozdrażnieniu przeciw Wiedeńskiemu gabinetowi, wielką wznieciły radość, powiększoną wiadomością, o strąceniu Fiquelmonta. Upadkiem tym, zdaje się iż Wiedeńska przeciw Węgrom reakcya, śmiertelny cios poniosła. Z przyczyny zaburzeń chłopskich w Sławiańskich komitatach pogranicznych Galicyi, rząd takowe ogłosił w stanie wojny. (G. Wr.)

— *Dnia* 8 *Maja.* —

W ziemi Siedmiogrodzkiéj, 3 kompanie pułku Szeklerów wzburzyły się. Tych żołnierzy, jeden z księży, i dwóch adwokatów, udający się za cesarskich komisarzy, tak niechętnemi uczynili wymarszowi do Włoch, iż pomimo przemów i pogróżek oficerów, wśród drogi zatrzymali się, i do ojczyzny wrócili; następnie połączywszy się z zewsząd zgromadzonemi wieśniakami dopuszczali się spustoszeń dóbr szlacheckich. Sprzeciwianie się wymarszowi rozszerza się i po innych granicznych pułkach, w czém łatwo można dostrzec tajemne machinacye. Przez reakcyą dany przykład rozkiełznania mass, wszędzie się rozszerza, i może być przyczyną wielkiéj klęski kraju, lecz ciężko, aby reakcya dostąpiła swojego skutku. Oczekują tu w ciągu 14 dni bankructwa austryackiego skarbu państwa, i z téj przyczyny nie przyjmują w wielkich ilościach austryackich papiérów. Wszystkie Węgierskie dzienniki doradzają ten środek Rządowi Wiédeńskiemu, który jak sądzą dotknie tylko prywatnych bankierów, przyczém Węgry wprawdzie straciliby tylko 2 mil. złr. (G. Wr.)

C Z E C H Y.

Praga 6 *Maja.* W skutek nadeszłego ministeryalnego polecenia, aby niezwłocznie do wyborów na sejm frankfórtski przystąpiono, Hr. Wurmbrand założył przeciw temu opozycyą już do Wiédnia przesłaną, uchwaloną na posiedzeniu d. 4 Maja. Po żywych obradach przyjęto wniosek: aby ministeryum oświadczyło, czy przez przyłączenie do związku niemieckiego, nie postrada Austrya zwierzchnictwa i niezależności Cesarstwa.

— *Dnia* 8 *Maja.* —

Drażliwa sprawa prawników z policyą ukończyła się, legion akademików najświetniejsze otrzymał zadosyć uczynienie. Hr. Thun, prezydent gubernialny przybył wczoraj z pułkownikiem gwardyi Narodowéj do Auli, i przeprosił w imieniu policyi, któréj uczniowie do Uniwersytetu wpuścić nie chcieli. Oświadczył swoje głębokie ubolewanie nad tém ubliżeniem przez policyą uczniom i gwardyi Narodowéj, i zawiadomił o poleceniu ścisłego śledztwa w tym względzie, i pociągnienie winnych do kary. Policya przestanie być samoistną władzą, i magistratowi poddaną zostanie. Postęp śledztwa i skutek, publiczne ogłoszą dzienniki. W skutek tego przyrzeczenia kapelusze zrócono, a czerwone czapki pokazały się na wszystkich głowach. (G. Wr.)

L O M B A R D Y A.

Werona 3 *Maja.* Dnie 29 i 30 Kwietnia, stały się dla austryackiéj armii gorzką rzeczywistością, i krwawym doświadczeniem; zupełną poniosły klęskę. Sardyńczycy stający się coraz śmielszemi, obsadzili wzgórza na dwie godziny od Werony położone. Marszałek podniecony wiadomościami zwycięztwa z Udiny, postanowił z 6 brygadami Sardyńczyków odeprzeć. Takowe wyruszyły 28 w nocy, a nad ranem stanęły w obliczu nieprzyjaciela, który w dobréj pozycyi na wzgórzach, na których przez tyle lat, tak piękne odbywaliśmy manewra, czekał zaczepki. Walka, czyli raczéj utarczka przedniéj straży rozpoczęła się o 12¼ w południe, i trwała do wieczora bez korzyści; ciężko rannych mieliśmy do 45, liczba zaś zabitych nie wiadoma. W d. 30, w tymże czasie bój rozpoczęto, któren wzmógł się od 4 do 5, nie był jednak powszechnym, jedynie tylko ucierały się przednie straże, zawsze jednak z stratą austryackiego wojska; wreszcie wszystkie brygady ustąpić musiały. Sardyńczycy nie tylko utrzymali się w swéj pozycyi, lecz nadto naprzód się posunęli; stawiając zaś ciągle świéże szeregi do walki, bili się odważnie, tém bardziéj, gdy siły ich, 40,000 przeważniejszemi od naszych były. Jch celne strzelcy (sabaudczyki) wybornie strzelają, artylerya jest doskonałą; w tym dniu mieli austryacy do 70 rannych. Na północ Werony, brygada arcy-xięcia Zygmunta do Tyrolu wyprawiona, przez przewyższającego nieprzyjaciela napadnięta, łatwo uległa; najwięcéj ucierpiał tu Styryjski pułk Piret, utracił z 2 batalionu w kilku godzinach 346 żołnierzy, 5ciu oficerów, 4ch podoficerów, i wielu kaprałów poczęści rannych, poczęści w niewolą wziętych. Z jednéj kompanii z 180 ludzi, powróciło 39, bez żadnego oficera. Szczególném było położenie włoskiego pułku Haugwitz, któren miał polecenie na prawe skrzydła nieprzyjaciół uderzyć, co się stało w saméj rzeczy: Nieprzyjaciel wytrzymał ogień cierpliwie nieodpowiadając na niego; gdy to dostrzegł pułk Haugwitza, nie mógł być nakłoniony do powtórzenia napadu. Nieprzyjaciel, jak się zdaje, zna pułki, i umie sobie z niemi poradzić; który ma zamiar przerwać związek z Tyrolem, i Weronę do kapitulacyi zmusić. W wojsku austryackim czuć się daje niedostatek żywności. Nie można dosyć wyrazić jak te klęski niekorzystnie działają na pułki austryackie. Mieszkańcy Werony w skutek tych wypadków, są nie do poznania; codziennie stają się śmielszemi; a do tego dołącza się wielka ilość chorych—do 1500—a brak słomy. (G. Wr.)

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 9 Maja. Pomiędzy Anglią i Prussami jak utrzymują zawarto zaczepno-odporne przymierze. Angielski gabinet, w skutek zamierzonego pośrednictwa w interessach niemiecko-duńskich, uczynił już propozycye, iżby Dania niezwłocznie odstąpiła od blokady pruskich i niemieckich portów, Prusacy zaś Jutlandyą opuszczą. Położenie rzeczy jest takie, iż gdyby duńczykowie nie przestali swych operacyj wojennych na morzu, mogą się spodziewać nieprzyjaznych z strony Anglii kroków.

— *Dnia* 12 *Maja.* —

Według rapportu jenerałów Pfuel i Colomb daty 9 b. m. powstańcy poznańscy znajdowali się 7 pod Skąpem, niedaleko Miełżyna, zaś pruski jen. Wedell stał w Wittkowie. Tu odebrał tegoż dnia list od dowódzcy powstańców pułk. Brzeżańskiego do jen. Pfuel z prośbą o pozwolenie przesłania mu proklamacyj; jen. Wedell żądał bezwarunkowego poddania się, wyprawił jednak parlamentarzy z oficerem pruskim do Poznania, gdzie 8go z rana przybyli. Nazajutrz jen. Wedell wyruszył do Wrześna i doniósł ztamtąd iż wódz naczelny powstańców Brzeżański ofiarował się broń złożyć pod Srodą i że sam jenerał uda się do Srody dla przyjęcia kapitulacyi, jen. Pfuel zlecił na dniu dzisiejszym jen. Wedell aby nie przystał na żadne zawieszenie broni i tylko pod następującymi warunkami zawarł kapitulacyą. 1) że natychmiast broń złożą, 2) że emigranci pochodzący z Polski, Krakowa lub Galicyi tudzież dowódzcy, odwiezieni zostaną do kraju między Elbą i Wezerą, lub na żądanie otrzymają paszporta do Francyi, 3) ludzie z xięzt. Poznańskiego podzieleni będą podług obwodów z których pochodzą, 4) landwerzyści i dezertery, którzy w szeregach powstańców walczyli będą odprowadzeni do Poznania, z szczególnem poleceniem ich łasce J. K. M. 5) zapewnia się bezpieczeństwo osób które broń złożą.

Gdy Mierosławski oświadczył przez p. Taczanowskiego gotowość złożenia broni, trzeba się przeto spodziewać iż powstanie wkrótce koniec weźmie. (Gaz. Prus.)

Poznań 8 Maja. — Wczoraj w nocy wyruszyły znaczne oddziały kawaleryi i piechoty. Wieczór widziano już wielki ogień o milę od miasta, a nad ranem ujrzano drugi pożar, i huk dział dał się słyszeć. (G. Wr.)

NIEMCY.

Frankfort nad M. 6 Maja. — W związkowéj komissyi wojennéj panuje wielka czynność, któréj skutki wkrótce na jaw wystąpią. Jasną jest rzeczą, że położenie rzeczy w Czechach powoduje te ruchy wojsk związkowych. Czechy zostają pod władzą narodowego stronnictwa, które usiłuje kraj ten od Niemiec oderwać, na co związek niemiecki zezwolić nie może, i energicznych środków chwycić się musi, gdy rząd austryacki na przeciw panującego stronnictwa w Czechach, słabym się okazuje.

Regensburg 5 Maja. Dziś przybyła tu pierwsza kolumna austryackich wojsk, składająca się z batalionu pułku piechoty Wellingtona, 1400 ludzi obejmującego; który jutro odchodzi.

— *Dnia* 6 *Maja.* —

Na przyszły poniedziałek zapowiedziano przybycie 2700 wojska austryackiego. (G. Wr.)

— *Dnia* 7 *Maja.* —

Na onegdajszém posiedzeniu komitetu 50ciu zajmowano się skargą Dr. Niegolewskiego o wzbroniony emigrantom polskim przejazd przez Niemcy. Szuselka i Abegg uczynili wniosek, aby oznajmić sejmowi związkowemu, iż komitet obstaje przy swoim postanowieniu, aby emigrantom polskim nie tylko przejazd ale i pobyt w Niemczech był dozwolonym, i żąda aby mu niezwłocznie oznajmiono, dla czego temu postanowieniu nie czynią zadosyć. Wniosek ten przyjętym został znaczną większością głosów. (G. prus.)

SZWAJCARYA.

Nadzwyczajny poseł Rządu tymczasowego Lombardzkiego, P. Prinetti, znów przybył do Berna.

Rząd szwajcarski oświadczył sardyńskiemu posłowi jenerałowi Racchia, odmównie co do przyjęcia zaczepno-odpornego przymierza. Odpowiedź ta jest w bardzo dyplomatycznym i łagodnym sposobie. Pomimo tego, pokryjomu odbywają się spisy ochotników do Lombardyi, i nawet mają tamże składki jeden milion przesłać. Mówią także, że pułkownik Rilliet-Constant otrzymał już znaczne zasiłki. (P. S. A.)

Zurich 3 Maja. Do Lucern przybyło mnóstwo Polaków, którzy: składający się z wielu wyższych oficerów, wzmocnieni przyłączonemi francuzami, zaopatrzeni pieniędzmi, udają się do Lombardyi, aby tamże walczących galicyanów pod austryackiemi sztandarami, od tychże odciągnąć, i przeciw Austryi walczyć. (G. Wr.)

FRANCYA.

Paryż 6 Maja. Rząd tymczasowy zamówił w banku 15 mil. franków dla armii Alpejskiéj, która jak się zdaje pod Oudinotem do Sardynii wkroczyła, dla pospieszenia w pomoc Medyolańczykom i Wenetom. Czyn ten zyskuje powszechne zadowolenie. — Piąty zeszyt przeglądu przeszłości już wyszedł. Wprawdzie mniéj zawiera krzyczących skandalów, jak pierwsze, niemniéj jednak jest budującym przez swoje finansowe tajemnice. Dowodnie z nich przekonać się można, że Ludwik Filip przy pożyczkach państwa, sakiewkę swoją rentami prywatnemi ładował. — Abdelkader, któremu Rząd tymczasowy oświadczył, iż z swoją podróżą do Egiptu wstrzymać się musi, dopóki Francya wewnątrz się nie zabezpieczy; w liście uniżonym do Rządu wyraził się, że z przyjemnością jeszcze trzy miesiące jako więzień w Pau pozostanie, po którym to czasie swoją prośbę powtórzy. — *National* grozi Austryi, jeżeli praw Włoskich i Polskich deptać nie przestanie, zabezpieczywszy wprzód takowe konstytucyą. Nie można być w Wiédniu liberalnym, jeżeli się w Wenecyi i Krakowie despotycznie postępuje. — Rząd tymczasowy wezwał zgromadzenie narodowe by przystąpiło do zaprowadzenia konstytucyi; przytém, aby religią utrzymało, własności szanowało, podatki słusznie rozdzieliło, i klassie robo-

czéj pomoc przyniosło. Sprawozdanie to bardzo było szczegółowe, i wyjaśniało handlowe, przemysłowe i finansowe przesilenie tak w Francyi jak i w Anglii, i usiłowało szczególną zwrócić uwagę zgromadzenia na organizacyą robotników przez stowarzyszenie. Przedstawiono ustanowienie komissyi do zbadania potrzeb robotników, która stosowne wnioski wypracowywać będzie; nareszcie wezwano zgromadzenie do jedności i do rozwijania republikańskich zasad. (G. Wr.)

— *Dnia* 7 *Maja*. —

Dziś zgromadzenie narodowe nie odbywało posiedzenia, budowniczy korzystając z święta przedsięwziął zmiany w sali posiedzeń. Paryż dziś jest bardzo wesołym; przywdział swoje świąteczne suknie, i oddaje się radości. Chateau-Rouge, Mabille, Chateau-Fleurs, Hypodrom, i sławna Chaumière, napełnione są napływem gości. Ogrody zamkowe w Wersalu i St. Cloud, zarówno przyjemnie zajmują odwiedzających. Na polu Marsowém przygotowania do narodowéj uroczystości w przyszłą niedzielę odbyć się mającéj, sprężyście postępują. Uroczystość ta wprawia naszą młodą płeć piękną w nadzwyczajne poruszenie. Mówią iż na tejże 1500 w białych szatach aniołów, honory oddawać będą. Szczególna komisya, jako trybunał obyczajów zasiada w ministeryum spraw wew. i każdą kandydatkę która nie ma od 16 do 20 lat, nie jest piękną, i cnotliwą, z niewzruszoną odsuwa stałością. Już nie jedne łzy w dziedzińcu ministeryum popłynęły. (G. Wr.)

Deputowani departamentu Sekwany następną wydali odezwę z uniesieniem przez zgromadzenie Narodowe przyjętą: „zgromadzenie Narodowe, wierny tłumacz uczuć ludu, z którego powstało, ogłosił, przy rozpoczęciu swych prac, w imie całego francuzkiego Narodu, i w obliczu całego świata, iż ogłoszona w d. 24 Lutego Rzeczpospolita, jest formą rządu Francyi, i taką pozostanie. Rzeczpospolita, jakiéj żądała Francya, wyrzekła: „Wolność, Równość, Braterstwo!““ Niechaj w imie Ojczyzny zgromadzenie Narodowe zaklnie Francuzów wszelkich opinij, aby odtąd zapomnieli starych nienawiści, i jednę tylko tworzyli familią. Dzień, który ujrzał zgromadzonych reprezentantów ludu, jest dla każdego obywatela świętem jedności, i braterstwa. „Niech żyje Rzeczpospolita!“

Zapewniają, że Zgromadzenie Narodowe niebawem ogłosi powszechną amnestyą, od któréj nawet byli ministrowie Ludwika Filipa, nie zostaną wyłączonemi.

Armia nad-Reńska obecnie składa się z 36,000 ludzi, z których 12,000 w Strazburgu, 12,000 pod Hagenau, 12,000 w Kolmar.

W narodowych warsztatach, zatrudnionych pracami ziemnemi (obecnie na polu Marsowém), znajduje się teraz 85,000 robotników.

Dzisiejszy *Monitor* donosi: 1 maja było w Rzymie poruszenie ludu, gdyż Papież ociągał się z wypowiedzeniem Austryi wojny. Ministeryum podało się do dymissyi, a Papieżowi dano 24 godzin do namysłu, po bezskutecznym których upływie, miał być tymczasowy rząd zaprowadzony. Francuzka eskadra w d. 4 maja wypłynęła z Liworno do Neapolu, a statek parowy „Asmodeusz“ wysłano do Wenecyi. Xiążę Sabaudyi z jenerałami Sorman i Sommariva odnieśli pod Weroną w d. 30 kwietnia znakomite nad Austryakami zwycięztwo, którzy zupełnie rozproszeni zostali i zostawili 400 jeńców. (P. S. A.)

Dziennik Sporów z *d.* 8 *Maja* zawiera dwie odezwy Ks. Adama Czartoryjskiego, jednę do Pana Lamartine, drugą do hr. Arnim.

ANGLIA.

Londyn 5 *Maja*. Wiadomość, że Prussy i Dania, przyjęły pośrednictwo Anglii, korzystny wywarła wpływ na handlowe interessa. Z niespokojnością zapatrują się na Włochy, spodziéwają się jednak, iż Anglia nie wmiesza się do téj wojny.

— *Dnia* 6 *Maja*. —

P. Guizot był obecnym, na całém wczorajszém posiedzeniu izby wyższéj. Ku końcowi miał długą, żywą rozmowę z hr. Aberdeen. (P. S. A.)

HISZPANIA.

Madryd 1 *Maja*. — Urzędowym dekretem, zatwierdzono sprzedaż dóbr należących do wojskowych zakonów. Zaczną od zakonu Johannitow. Minister finansów kieruje sprzedażą. (G. Wr.)

WŁOCHY.

Podług wiadomości nadeszłych z Wenecyi daty 29 Kwietnia jenerał Durando ma się znajdować w Treviso z całym swoim korpusem.

Desenzano 1 *Maja*. Piemontczycy opanowali wzgórza po nad Bussolengo, Piavezzano w prostéj linii ku Rivoli tak, że austryacy zamknięci są między rzeczonemi wzgórzami i Adygą, i tylko lewym brzegiem téj rzeki mogą wykonać odwrót do Tyrolu lub Werony. Dezercye w pułku Haugwitz są bardzo liczne i częste.

Medyolan 2 *Maja*. Wczoraj główna kwatera Karola Alberta była w Bessolengo. Sądzą że dzisiaj przejdzie z wojskiem Adygę.

SZWECYA.

Listy z Sztokolmu pod d. 4 maja donoszą, iż wprawdzie znaczny korpus obserwacyjny w Szonen postawiono, rząd jednak stale postanowil być ściśle neutralnym. (G. Wr.)

TURCYA.

Konstantynopol. Journal de Constantinopel z d. 21 kwietnia donosi, iż cholera z każdym dniem zdaje się więcéj przepadać, i objawiają się tylko pojedyncze i mało znaczne wypadki, gdy niebawem zaradcze środki lekarskie są przedsięwzięte. (G. w. W.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od dnia 12 *do dnia* 13 *Maja*.
Majer Edward, Łącki Ignacy, z Galicyi.

Doniesienie prywatne.